

GOSPODARSTWO ROLNE „HORNÍ KONEC”

Zniszczone przez pożar gospodarstwo z ambitnymi planami na przyszłość

Dane kontaktowe

Imię i nazwisko: Vojtěch and Karolína Holl

Położenie: Police, Czechy

Wielkość gospodarstwa: 10 ha (w tym 3 ha na własność i 7 ha dzierżawionych)

Rok podjęcia działalności: 2016

Główny kierunek produkcji: drób, owce, nandu szare

Web / Facebook / Twitter: <https://www.farmahornikoniec.cz/>

Gospodarstwo znajduje się u podnóża wzgórz Hostýn w małej wiosce Police, 7 km od Valašské Meziříčí w regionie Zlín.

Vojtěch i Karolína gospodarują na około 10 ha ziemi, z czego 7 ha dzierżawią od prywatnych właścicieli. Hodują czarne owce wschodniofryzjskie, owce rasy Quessant mini i owce rasy Zwartbles. W gospodarstwie jest też kucyk, dwa osiołki, drób i nandu szare. Ziemia jest wykorzystywana do wypasu lub do produkcji siana, ewentualnie sianokiszonki.

Vojtěch i Karolína rozpoczęli działalność rolniczą w 2016 roku, kiedy przejęli ziemię i bydło mięsne od rodziców Vojtěcha. Opracowali szczegółowy biznesplan, złożyli wniosek o dotację z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (działanie „Premia dla młodych rolników”) i powiększyli stado o kozy i owce. Kupili też 2 kuczki. Ponieważ wcześniej para miała doświadczenie tylko w chowie bydła, oboje samodzielnie pozyskiwali wiedzę na temat chowu pozostałych zwierząt.

Wniosek o dotację został rozpatrzony pozytywnie. Celem biznesplanu było zbudowanie małego rodzinnego gospodarstwa rolnego zajmującego się chowem bydła mięsnego rasy Aberdeen Angus i przetwórstwem wołowiny, wytwarzaniem produktów mlecznych z mleka koziego i owczego oraz produkcją jaj. Stopniowo Vojtěch i Karolína nauczyli się jak doić kozy i owce oraz przetwarzać uzyskane mleko na produkty mleczne. Zbudowali własny zakład przetwórstwa mleka.

W gospodarstwie organizowali profesjonalne wycieczki i programy ekologiczne dla rodzin, dzieci z placówek opiekuńczych, przedszkoli i szkół podstawowych.

W grudniu 2018 roku doszło do tragicznego wypadku. W wyniku pożaru spłonęły budynki inwentarskie, warsztat oraz stodoła z zakupionymi z dotacji maszynami. Ponieważ gospodarstwo było niedawno zakupione, budynki nie były odpowiednio ubezpieczone lub ubezpieczenie nie obejmowało szkód pożarowych. Po konsultacji z kierownictwem lokalnej agencji płatniczej (SZIF Ołomuniec) Vojtěch i Karolína wycofali się z projektu. Z dotacji wypłacono im już około 600 tys. koron czeskich (24 tys. euro), a w prefinansowanie zatwierdzonego planu Vojtěch i Karolína zainwestowali kolejny 1 mln koron (40 tys. euro). Jednocześnie poniesione na skutek pożaru szkody wyniosły około 700 tys. koron (27 tys. euro). Para nie posiadała wystarczającego kapitału, aby sfinalizować wszystkie cele, które zobowiązali się osiągnąć i nie zdołaliby sprostać wymogom dotyczącym utrzymania wzrostu wielkości ekonomicznej gospodarstwa przynajmniej do dnia upływu 5 lat od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy.

Rodzina musiała sprzedać całe stado bydła (około 20 sztuk) i kóz. Niestety, w związku z wycofaniem się z projektu, rodzinie zaczęły grozić kary za opóźnienia związane ze zwrotem kwoty, którą już otrzymała. Vojtěch i Karolína musieli więc sprzedać dużą część ziemi, aby zwrócić dotację.

Mimo że rodzina jest zadłużona, nie zaprzestała działalności rolniczej. Skutki pożaru w gospodarstwie są nadal widoczne, jednak odwiedzający wciąż mogą tu spotkać 7 owiec, 5 nandu szarych, drób i 2 osły.

Po dwóch latach ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa rodzina stara się przywrócić organizację wycieczek i programów ekologicznych dla dzieci. Nadal koszą dzierżawioną ziemię na siano i kiszonkę, ale ponieważ nie mają już własnych maszyn, zlecają te czynności jako usługę. Starają się sprzedawać uzyskane nadwyżki, aby pokryć przynajmniej część kosztów związanych z dzierżawą ziemi.

Poza pracą w gospodarstwie Vojtěch zajmuje się robotami ziemnymi, a Karolína kontynuuje działalność w zakresie zarządzania projektami i dotacjami, nie tylko w rolnictwie, ale także w administracji publicznej, biznesie i sektorze non-profit.

Ich plany na przyszłość są nadal aktualne. W dalszym ciągu rodzina rozważa rozszerzenie działalności o przetwórstwo własnej produkcji wołowiny oraz mleka koziego i owczego. Jednocześnie małżeństwo chce rozszerzyć działalność i zorganizować w gospodarstwie popołudniowe kółka zainteresowań, obozy podmiejskie lub małe przedszkole.

Zdjęcia:

